

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto p.k.o. 64.106

Sztandar Polski na maszcie olimpijskim w Amsterdamie

AMSTERDAM, 1.8. — Tel. wł. — W dniu wczorajszym po raz pierwszy na Igrzyskach Olimpijskich na głównym maszcie wciągnięto biało-amarantową chorągiew polską. Orkiestra odegrała polski hymn narodowy, a stadion amsterdamski zatrzęsł się od huku braw.

Halina Konopacka zdobyła pierwsze miejsce w rzucie jednokilowym dyskiem, ciskając

na odległość 39 mtr. 62 cm. Wynik ten jest nowym rekordem światowym, lepszym od rekordu ustanowionego również przez Konopacką w dniu 5 września 1927 roku o 44 cm.

Drugie miejsce zajęła Amerykanka Copeland rzutem gorszym aż o 2 mtr. 54 cm. (37.08).

Trzecią była Szwedka Svodberg (35.92), czwarta i piąta Niemki Milli Reuter (35.86) oraz Heublein (35.56), szóstą Austriaczka Perkans (33.54).

Halina Konopacka mistrzynią Olimpijady i świata

za rekordowy rzut dyskiem

Osme miejsce zajęła Polka Kobielska (32.72).

Zwycięstwo Konopackiej wywołało tutaj wielkie wrażenie. Powinnowanikom i życzeniom nie było końca.

Natychmiast po oficjalnym ogłoszeniu wyniku przez megafon, obecny na Igrzyskach dyrektor państwowego urzędu wychowania fizycznego płk. Ulrych przesłał do Prezydenta Rzeczypospolitej depesze o treści następującej:

— Melduję posłuszenie Panu Prezydentowi, że w dniu dzisiejszym t. j. 31 lipca przy 20-tysięcznej rzeszy publiczności po raz pierwszy na Igrzyskach Olimpijskich podniesiono na maszcie głównym chorągiew Rzeczypospolitej Polskiej i odegrano hymn narodowy, a to na skutek zwycięstwa, uzyskanego w rzucie dyskiem przez p. Halinę Konopacką, która jednocześnie usta-

nowiła rekord olimpijski i pobili rekord światowy. Dyrektor Państwowego Urzędu W. F. P. W. pułkownik Ulrych.

Depesze doręczono panu Prezydentowi w Poznaniu. W odpowiedzi prezydent Mościcki wysłał na ręce pułkownika Ulrycha depesze gratulacyjną.

WARSZAWA, 1. 8. Władomość o triumfie olimpijskim Konopackiej wywołała w Warszawie niezwykle silne wrażenie.

Pierwszą wiadomość podał mieszkańcom stolicy „Przegląd Sportowy” donosząc o światowym sukcesie Polski na świetnym ekranie. Radosna wieść lotem błyskawicy rozeszła się po mieście, wszędzie wzbudając wielki entuzjazm.

W teatrze Polskim odczytano informacje nasze ze sceny. Publiczność wstała z miejsc. W „Morsklem Oku” orkiestra odegrała czterokrotnie

tusz a wiatom i oklaskom nie było końca.

„Przegląd Sportowy” zawiadomił również rodzinę panny Haliny.

Matka znakomitej rekordzistki miała w oczach łzy radości — Jestem bardzo szczęśliwa — oświadczyła — Hala bardzo pracowała nad sobą w ostatnich czasach, poświęcała wiele czasu. Najwięcej obawiała się Hala Szwedek i Amerykanek, szczęśliwie zwyciężyła je.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o sukcesie, redakcje naszych wydawnictw wysłały do Amsterdamu depesze gratulacyjne treści następującej:

— Mistrzini świata i Olimpijady, chlubie naszego kraju, czesć! „Express Poranny”, „Kurier Czerwony”, „Express Lubelski”, „Express Wileński”, „Express Kujawski”, „Express Krynicki”, „Express Kąkolewski”, „Express Poleski”, „Dziennik Białostocki”, „Nowy Dziennik Kresowy Grodno”.

Urzędnik strzela do komisarza Kasy chorych o kobietę im poszło

W Konstancynie, w gmachu starostwa rozegrała się wczoraj krwawa tragedia.

Do komisarza Kasy Chorych Kotkowskiego podszedł w pewnej chwili urzędnik kontraktowy starostwa Stanisław Hallński i bez słowa strzelił doń dwukrot-

nie z rewolweru, poczem sam pozbawił się życia.

Kotkowskiego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Sledztwo stwierdziło, że przy czyną zamachu jest zatarg na dzie młotem. (n).

Obrzymia powódź w Syberji Wschodniej

40 tysięcy ludzi zaskoczonych ogromnymi falami Amuru i Seji

MOSKWA, 1.8. Z Syberji nadchodzą nowe wiadomości o katastrofalnej powodzi, jaka nawle dła nadbrzeżne okolice rzek Amur i Seja.

Skutkiem gwałtownej 7-dniowej ulewy, która żywo przypominała oberwanle chmury, obie rzeki wzbierały i obrzymilemi falami zalały okolice.

Liczby ofiar w ludziach dotychczas nie ustalono, muszą być jednak znaczne, gdyż powódź nastąpiła zupełnie niespodziewanie.

Na przestrzeni od Błagowieszczeńska do Tambowska 50 miejscowości, liczących 40.000 mieszkańców stoł pod wodą. Błagowieszczeńsk jest również zalany.

Ponieważ wszelka komunikacja jest przerwana, nad zalanymi terenami krąży samolot, bądajac svtuację.

Na obrzymiem jeziorze. Powstał wskutek strasznej powodzi, krąży lekkie parowce, ratując mieszkańców najbardziej zagrożonych miejscowości. (UP).

CHLUBA POLSKIEGO LOTNICTWA POR. SZALAS NIE ŻYJE!

Zginął bohaterską śmiercią lotnika w Bagdadzie przy lądowaniu w połowie brawurowego raidu Dęblin-Bagdad-Kair

BAGDAD, 1.8. Wczoraj rano na krótko przed godziną piątą uległ katastrofie podczas lądowania na tutejszym lotnisku fliandrijski polski samolot „Fokker” poruczników Kallina i Szalasa. Porucznik Szalasa został zabity, aparat uszkodzony.

Szczegóły katastrofy są następujące:

O godzinie 5 po południu „Fokker” przeleciał nad Angorą. W dwie godziny później widziano go nad Konią. Stąd lotnicy wzięli kurs na południe - wschód. Nad Bagdadem

znalezli się o godzinie 2.30 po północy, czyli po dwudziestu godzinach lotu.

Porucznik Kallina krążył nad lotniskiem, nie znajdując jednak zupełnie pewnego terenu do lądowania, wzniósł się w górę, postanowiwszy wylądować dopiero wtedy, gdy zrobi się zupełnie jasno.

Na parę minut przed godziną 5-tą rano zdecydował wreszcie

wylądować. Samolot zaczął opadać. Nagle pilot

w ostatniej chwili

zauważył na linii lądowania niewielkie wzniesienie, służące jako osłona lotniska przed powodzią.

Poderywał aparat w górę i włączył motory. Niestety zmęczone 20-godzinny lotem silniki

nle odrazu zaczęły pracować. Samolot zaczęł podwozłem o wzniesienie i przewrócił się do góry kołami.

Na pomoc lotnikom pośpieszyli obecni na lotnisku oficerowie królewskiej floty, powietrznej angielskiej.

Otwarto drzwi kabiny. Wewnątrz leżał nieprzytomny obserwator

porucznik Kazimierz Szalasa. Na skroni widniała głęboka rana.

Wyniesiono go z aparatu. W parę chwil zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Porucznik Kallina i sierżant Kłosinek odnieśli lekkie obrażenia.

Wyszli oni cało z katastrofy dzięki temu, że siedząc przy sterach, przymocowani byli do siedzeń skózanymi pasami.

Porucznik Szalasa, siedząc w kabinie przy aparatach nawigacyjnych podczas upadku uderzył skronią o kant stołu, raniąc się śmiertelnie.

Porucznika Kallinę i sierżanta Kłosinka opatrzone w miejscowym lotniczym szpitalu.

bawarskich i pochłonęły 60 ofiar.

We wczorajszej katastrofie zginęło 16 zabitych. Liczba rannych wynosi 50 osób, 20 ciężko rannych umieszczono w szpitalu w Augsburgu.

Katastrofa miała miejsce nad rzeką, dając się z wagonów, przepędzonych ietnikami.

Wskutek fałszywego nastawienia zwrotnicy pociąg pasażerski wjechał z szybkością 70 kilometrów na pociąg towarowy, stojący na stacji.

Skutki zderzenia były straszne. Parowóz i 7 wagonów przewróciło się. Dwa wagony IV-iej klasy wsunęły się w siebie, mładząc znajdujących się w nich pasażerów.

Na miejscu katastrofy utworzył się chaotyczny stos kół, drzewa i żelaza. Z pod gruzów dobywały się przejmujące jęki i krzyki rannych, głuszone świstem lokomotywy.

Po katastrofie powstał w przewróconych wagonach tłok nie do opisania. Wszyscy pchali się do drzwi i okien.

W poczekalni dworca, gdzie udzielono rannym pierwszej pomocy rozgrywały się tragiczne sceny. Najstraszniejsze wrażenie wywarła rozpacz rannych rodziców, którzy w kadłubie bez głowy poznali zwłok swojej nieletniej córki.

10 hektarów lasu państwowego ofiarą pożaru

SOSNOWIEC, 1. 8. W Gotołogu wybuchł z nieznaną dotąd przyczyną groźny pożar lasu państwowego.

Mimo energicznej akcji ratunkowej, w której brały udział liczne straże pożarne, wojsko, policja i ludność, spłonęło 10 hektarów 20-letniego lasu.

Wielkie zaburzenia w Ameryce Północnej

Trzykrotny atak batalionu piechoty na 10-ciotysięczny tłum

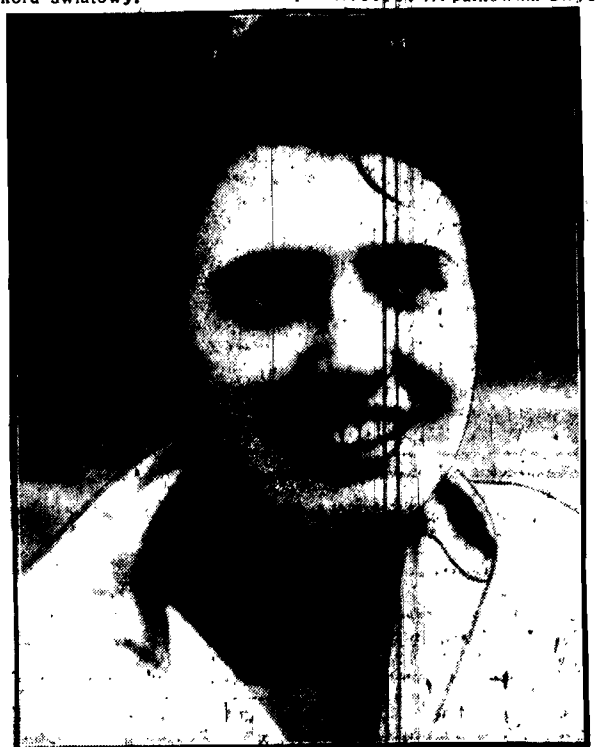
NOWY JORK, 1.8. — Specjalny kablogram United Press dał naszego pisma. — W miejscowości New Bedford (stan Massachusetts) doszło do ciężkich zaburzeń w związku ze strajkiem pracowników włókien nitcznych.

Większe grupy strajkujących dopuściły się wielu aktów sabotażu. I gwałtowno, wskutek czego aresztowano 250 osób.

Na wiadomość o aresztowa-

niach zapanowało ogromne wzburzenie wśród strajkujących. 10-tysięczny tłum udał się przed gmach policji i zażądał natychmiastowego zwolnienia wziętych do więzienia, odgrając się ze strajkiem pracowników włókien nitcznych.

Wezwany na pomoc batalion wojska, z najeżonymi bagnietami rzucił się na strajkujących i rozprędził ich po trzykrotnym ataku. Wiele osób raniłono,



Na cześć smutnego bohatera czerwonego namiotu

Owac i dla Nobilego na ziemi włoskiej

MERJOLAN, 1.8. Gen. Nobile przejechał dziś Werone.

Podróż przez Włochy jest jednym pochodem triumfalnym przywódcy wyprawy „Italii”. Na stacjach gromadzą się tłumy i owacyjnie witają gen. Nobile, obrzucając wagon jego kwiatami, oraz wstęgami o barwach narodowych.

Na dworcu w Merjolanie tłumy wznosiły okrzyki na cześć „bohatera czerwonego namiotu”. Viglieri odłączył się w Weronie od grupy gen. Nobile, aby uderzyć do Savony.

POD PALMAMI



WYJAZD POS. SKIRMUNTA do Londynu

WARSZAWA, 1. 8. Poseł polski w Londynie p. Skirmunt, wyjechał wczoraj po ukończeniu urlopu na swą placówkę do Anglii.

Fatalny dzień na torze kolejowym Dwie osoby zabite przez dwa różne pociągi

KATOWICE, 1.8. Na torze kolejowym na odcinku między stacją Murcki i kopalnia Emanuel mane wryjący parowóz przejechał na śmierć przechodząca przez tor 15-letnia dziewczyna, Reginę Walter, córkę kolejarza.

W trzy godziny później, w tym samym prawie miejscu, 17-letni pomocnik buforowy, Franciszek Winkler, dostał się między bufory wagonów, natładowanych węglem, które go zmiądzżyły na śmierć.

Węglem, które go zmiądzżyły na śmierć.

Czekano wielkich politycznych wynurzeń a mówiono o... kasztance Marszałek Piłsudski rozmawia z p. ambasadorką Laroche

W holenderskim „De Telegraaf” ukazał się artykuł p. t.: „Marsz Piłsudski ponad stroniactwami”, gdzie autor przedewszystkiem stwierdza, że Marszałek już w r. 1918 oświadczył socjalistom, że nie należy już do żadnej partii i od tego czasu w ciągu 10 lat kłopotliwie dąży do konsolidacji Polski, konsolidacji granic i finansów. Ostatnią fazą będzie konsolidacja wewnętrzna. Dokona jej wkrótce Marszałek.

Polska w bólu i czci pochyła się nad zwłokami porucznika Szałasasa I znowu partyjnicy chcą przekuć stratę narodu w narzędzie spekulacji politycznej

Smiałe przedsięwzięcie lotników polskich, którzy przed dwoma dniami wystartowali z Dębli, wzięło tragiczny obrót, kończąc się śmiercią jednego z uczestników wyprawy, por. Szałasasa. Śmierć ta okrywa żałobą cały korpus polskiego lotnictwa, które w poruczniku Szałasasie utraciło jednego z najdzielniejszych i najświetniejszych zapowiadających się sił. Śmierć ta jednocześnie tym głębszym uderza ciosiem w całe społeczeństwo polskie, że katastrofa spadła niespodzianie, że wtargnęła zdradziecko w chwili, gdy lotnicy polscy byli już nad murami Bagdadu, gdy mieli już poza sobą szczęśliwie pokonaną trasę 3200 kilometrów!

Por. Szałas był jednym z najbardziej przesyłki wyższy kurs pilotażu w Gradowie, zasłynął jako jeden z najlepszych i najdzielniejszych żołnierzy, dzielniejszych specjalistów w zakresie lotów nocnych i nawigatorów morskich w lotnictwie. Włosna r. 1925 dokonał on specjalnych wynalazków w tej dziedzinie, w szczególności zaś dokonał ulepszonych rękawic nocnych przy zastosowaniu swego wynalazku w dziedzinie fotograficznej nocy. W tym samym roku 1925 s. p. por. Szałas brał udział w przełomie eskadry polskiej z Paryża do Warszawy, a ostatnio odbył lot na aparacie Fokkera z Amsterdamu do Warszawy. Pozostawił po sobie szereg ulepszeń oraz dwa wynalazki: a) manewrowe spa dochrona malunkowy i suwak do obliczania map aeronautycznych.



Gdy przed dwoma dniami na tem samym miejscu zegnaliśmy w godzinie odlotu naszych śmiałych żeglarzy, staraliśmy się wlać w słowa swoje nie uczucia osobiste, ale krew i wiarę całej Polski... I tak też słowa nasze były przez wszystkich pojęte. Ale oto na lotnisku bagdadzkim zarumienila się ofiarna krew polskiego bohatera: — i na tychmiast z jaszczurzych kociołków stołecznego partyjnictwa podnoszą się histeryczne wrzaski pospolitej pasorzytniczej spekulacji: czy tragedji polskiego lotnictwa nie daloby się przekuć na argument polityczny? Czy aktu żałoby nie wygrać na rynku plaskiej konkurencji?

Wyrąźnowany blazen z „Gazety Warszawskiej” otwarcie tym razem, podał dłoń towarzyszom z ulicy Wareckiej i serdecznie nareszcie znalazł oddźwięk! Pojednani smutni wesolowie, zasmakowawszy w towarzystwie, do którego widocznie obu stronie tesknili, w zgodnym braterstwie porywają się na to, aby „piętnować krzykliwe i niesmaczne reklame” wokół lotu Dębli — Bagdad.

Odnaczenia dla polskich i zagranicznych lotników

WARSZAWA, 1. 8. Minister spraw wojskowych nadał w ostatnich czasach szereg odnaczeń lotnikom polskim i zagranicznym. Z lotników polskich tytuł i odznaki obserwatora otrzymali kpt. Felician Sterba, Mieczysław Lisiewicz i Młodych Fawstowski; tytuł i odznaki pilota kpt. Stef. Drugieli, sierż. Franc. Kowal, plut. Wojciech Kot, Rom. Linsenbarth, Stan. Przybylski, kpt. Czesław Popczyk i st. szpr. Kaz. Kunicki.

Posel finlandzki wstępuje

WARSZAWA, 1. 8. Posel finlandzki w Warszawie, p. Yöntilla, 15-go b. m. wyjeżdża do Helsingforsu na stanowisko dyrektora departamentu finlandzkiego min. spraw zagranicznych.

Gene Tunney porzucił ring

NOWY JORK, 1. 8. Tunney oświadczył, że postanowi porzucić zawodową karierę boksera, ponieważ w obecnej chwili nie ma poważnych przeciwników, którzyby się mogli z nim zmierzyć. Oświadczenie to wywołało wielkie wrażenie, ponieważ jest to pierwszy wypadek, aby niezwykły mistrz boksu porzucił swą karierę.

Jak za dawnej carskiej Rosji

Przywrócenie szarż oficerskich i „deńszczyków” w armji sowieckiej

Rewolucyjna rada wołenna w Moskwie ogłosiła rozporządzenie, które stanowi punkt zwrotny w dziełach armji czerwonej. Jest to dekret o przywróceniu skasowanych przez rewolucję szarż oficerskich w wojsku sowieckim. Zgodnie z nowym dekretem wszyscy oficerowie sowieccy

Szczyt prowokacji litewskiej Judzą Łotwę przeciw Polsce

KOWNO, 1. 8. „Lietuvos Aidas” podaje, że Polska nie będzie podtrzymywała wniosku łotewskiego w sprawie linii kolejowej gdańsko-romeńskiej, gdyż ma do Łotwy pretensje terytorjalne.

Sierpniowe podróże ministra Zaleskiego

Po krótkim pobycie w kraju, Paryżu i Genewie WARSZAWA, 1. 8. Minister spraw zagranicznych August Zaleski, powróci z kucacji do Warszawy zaraz po 10-ym b. m. Prawdopodobnie też minister będzie obecny na jeździe Legionistów w Wilnie 12-go b. m.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

Współpraca Litwy z Polską — to poważny problem Zaczynają to rozumieć w Kownie — na złość Niemcom

Litewskie sfery oficjalne i opinia publiczna zajęta jest bez przerwy wszelkimi rzeczeniami i z. z. sporu polsko-litewskiego. Cała prasa litewska zamieszcza codziennie artykuły poświęcone sytuacji i notuje każdy szczegół, mający znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

WARSZAWA, 1. 8. Minister spraw zagranicznych August Zaleski, powróci z kucacji do Warszawy zaraz po 10-ym b. m. Prawdopodobnie też minister będzie obecny na jeździe Legionistów w Wilnie 12-go b. m.

WINSZUJEMY: Dziś: Mari! i Anioł. Jutro: Szczepanowi.

RADJO WARSZAWSKIE WARSZAWA (Długość fali 1111 m.) Godz. 13: Sygnal czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 15: Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze i nadprogramy. Godz. 17: „Drużyna obrony przeciwgazowej” — odezwy dr. B. Zaklirskiego. Godz. 17 m. 28: „Mężczyźni nowoczesni” z dziesiątą „Kacik dla kobiet” — poradnika p. M. Antkiewiczowej. Godz. 18: Transmisja muzyki lekkiej z Wina. Godz. 19: Rozmaitości. Godz. 19 m. 30: „Przetwórstwo owocowe i warzywne w Polsce” — odezwy dr. A. Iwanickiego. Godz. 19 m. 55: Komunikat rolniczy. Godz. 20 m. 5: Nadprogram i komunikaty. Godz. 20 m. 15: Koncert orkiestry Filarów warsz. org. wspólny z „Polskim Radiem”; ork. pod dyr. T. Mazurkiewicza. W programie muzyka skandynawska. Godz. 22: Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5: Komunikaty PAT. Godz. 22 m. 20: Komunikaty: polityczne, sportowe, nadprogramy. Godz. 22 m. 30: Transmisja muzyki tanecznej.

Ta, która sztandar Polski zawiesiła na maszcie olimpijskim Żwot i wyczyny Haliny Konopackiej

Halina Konopacka jest rdzenna warszawianka. Urodziła się i wychowała w stolicy, żyła się z nią. Ze sportem zetknęła się bliżej w roku 1921: najspodzianie dla koleżki i koleżanek przepłynęła Wisłę wszędy pod Warszawą. Zrobiła to łatwo, z uśmiechem na ustach.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

W każdym razie Polska nie odpowiedziała jeszcze Litwie na propozycję kontynuowania rokowań w Królewcu w czasie między 15 a 20 b. m., jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż woła Rządu polskiego jest dalsze prowadzenie tych rokowań.

Kto się urodził dnia 2 sierpnia znalazł szczęście we własnej prawości

GIEŁDA

WARSZAWA, 1. 8. Dolarówka 86.5 proc. po 2. konw. 67.10 proc. po 2. konw. 104.4 proc. po 2. konw. 111.4 i pół proc. L. Z. ziem. 62.1, 6 proc. obligacje W. 61.25, 4 i pół proc. L. Z. m. W. 53.5 proc. L. Z. m. W. 57.5, 8 proc. L. Z. m. W. 72.

Włoszka w linco



KOBIETA NIE ODRÓŻNIA POŁNOCY OD POŁUDNIA

Czy moda jest złą, czy dobrą królową? Niechaj lekarze ogłoszą wyrok w tej zawilej sprawie!

Czem jest właściwie moda? Przymusem. Nakazem silniejszym niż prawo. Kobiety pod tym względem są jeszcze temu przymusu posłuszniejsze niż mężczyźni. Moda jest pania niestępliwą. Nie dba ani o klimat ani o porę roku, ani o narodowość czy wyznanie. Czasem każe nosić w upalny lipiec ciężkie futra, czasem zimny styczeń naznacza jako czas sposobny do noszenia pajęczych pończoch, pajęczych sukienek i cieniućkich, jak skórką panienki z dobrego domu, pantofelek.

brane w ciężkie futrzane kołnierze — bo... tak kazala moda. I proszę mi wierzyć, że te kobiety nie pocily się ani w połowie tak, jak ja. (Moda kazala im znosić tortury noszenia futer przy 38 Celsjusza L. — moda chronila je widocznie przed upalem) Gdybym był zabobonny, powiedziałbym, że Moda jest jakąś boginka, która niweczy i niweluje czasy, klimat, kraje i ludzi...

Moda! To ona każe uroczy, jasnowłosym mieszkankom Sztokholmu w dni mroźne, kiedy normalny człowiek myśli tylko o gorącym grogu i ciepłej pierzynie, to ona każe tym czarodziejkom spacerować spokojnie po skwerach i bulwarach w cieniućkich jedwabnych pończoszkach i zamrzniętym przechodniom płci męskiej wyczarowywać dalekie i cudne południa.

Szwedzka w grudniu



Ale... Bo jest i ale — także inaczey mógłby powstać ten artykuł? Czy moda jest w zgodzie ze zdrowiem? Pytamy lekarzy. Niebawem nam odpowie.

Wioska murzyńska w sercu Berlina



Sensacja sponcy Niemiec była gościna w ogonie zoologicznym całej wioski somaliskiej która przed tłumem widzów demonstrowala zycie i obyczaje mieszkanców Afryki.

Krwawy dramat miłosny na lotnisku Student szkoły Głównej Gospodarstwa wiejskiego Śmiertelnie ranił żonę sierżanta i popełnił samobójstwo

Warszawa, 1. 8. Od dawna pp. Józef Bogdański i Stefan Ruzzkowski byli powiernikami zakochanego przyjaciela, Szczepańskiego, słuchacza wyższej Szkoły gospodarstwa wiejskiego. Wszyscy trzej mieszkają na jednym piętze domu nr. 55 przy ulicy Marszałkowskiej. Młody człowiek kochał się w żonie sierżanta wojsk lotniczych Franciszka Jarmużka — w 24-letniej pani Stefanji. Przyjaćielom swoim pokazywał jej fotografie, odczytywał im wiersze, pisane do pani swego serca. Początkowo przyjaciele lekceważyli to zwierzenia młodzieńca, ale gdy wczoraj o 6 pp. Szczepański niezwykłym podnieconym po wypiciu większej ilości alkoholu, wybiegł od przyjaciół z fatalnym okrzykiem: „Maż jej wczoraj wyjechał na urlop, muszę z nią dźś skończyć” — pp. Bogdański i Ruzzkowski postanowili przeciwdziałać nieszczęściu. Wiedząc, że Szczepański pojechał na lotnisko wojskowe, gdzie mieszkali sierżantostwo — młodzi ludzie tam pojeżdżili taksówką i w mieszkaniu pp. Jarmużków zastali taką scenę: dokoła stołu uciekała p. sierżantowa, a za nią student z rewolwerem. W tej chwili w mieszkaniu sierżanta posypały się strzały i dał się słyszec rozpaczyliwy krzyk kobiety. Nieprzytomna z przerażenia sierżantowa wybiegła z mieszkania w kierunku sal kasyna podoficerskiego, blagając o ratunek. Za nią biegł rozjuszony Szczepański i z rewolweru posyłał za nią kule. Na szaleńca rzucił się szeregowy Nowicki, próbując wyrwać mu broń. Ale Szczepański odrzucił go z furją i strzelił. Na szczęście chybił. Strzały zaalarmowały innych żołnierzy, którzy z karabinami gotowymi do strzału zagrozdili drogę szaleńcowi.

Wówczas Szczepański, widząc że nie ujdzie — skierował lufr swego rewolweru we własne serce. Padł strzał, ale kula poszła niżej i przeszła jeno lewy bark. Po rozbrojeniu rannego zajeto się jego ofiara: upadła ona na prog sali kasyna, ranna w pierś. Nieprzytomna, w stanie ciężkim, odwiezła Pogotowie do szpitala Ujazdowskiego. Jej brutalnego adoratora umieszczono u Dz. Jezus. Obu przyjaciół szaleńca, którzy stali się udaremnici krwawej zamary Szczepańskiego, zatrzymano w imię prawa aż do ustalenia faktów.



Bez paszportu Rewizja osobista na podrozrannym osobniku dokonana przez strażnika celnego, daje sensacyjne wyniki brak paszportu — zato imponujący nok.

Szelkami i chustką do nosa zamordował swą narzeczoną człowiek o eleganckim wyglądzie i najgorszej opinji

Trybunał sędziów przysięgłych w Padwie rozpatruje obecnie proces o morderstwo, które w całych Włoszech wywołało silne wrażenie. W końcu września 1926 r. znaleziono w piasku na wybrzeżu Brenty zwłoki kobiety w czarnej sukni. Martwa kobieta leżała zwrócona twarzą do ziemi, a ręce miała skrepowane na plecach chustką do nosa. Na brzuchu stwierdzono głęboką ranę ciętą. Początkowo nie zdołano ustalić identyczności zamordowanej. Dopiero po upływie kilku tygodni sędziego śledczego w Padwie zawiadomiono, że zniknęła tam bez śladu niejaka Pagan. Dalsze śledztwo wykazało, że kobieta znaleziona nad Brentą jest właśnie ową zaginioną Pagan, która wyjechała z Parmy z gotówką w kwocie 10.000 lirów. Towarzyszył jej człowiek nazwiskiem Flaminis Margonari. Margonari był mężczyzną o bardzo eleganckim wyglądzie i jak najgorszej opinji.

Przedstawił się on p. Pagan pod fałszywym nazwiskiem i obiecał, że się z nią ożeni. Margonariego aresztowano w Mantui po stwierdzeniu, że różne drobne przedmioty znalezione na miejscu zbrodni, należały do niego. Dawna kochanka Margonariego poznała szelki, którymi zbrodniarz udusił swoją ofiarę, zadawszy jej uprzednio cios nożem w brzuch. Poza tem Margonari na kilka dni przed swym aresztowaniem w Mantui zastawił w lombardzie trzy pierścionki. Syn zamordowanej Pagan rozpoznal te pierścionki jako własność swej matki.

Nie ulegało już zatem wątpliwości, że Margonari zamordował Pagan, aby przywłaszczyć sobie 10.000 lirów. Zważył ją na wybrzeże rzeki i tam w bestjałski sposób odebrał jej życie. Pomimo tak druzgocących dowodów Margonari twierdzi uparcie, że jest niewinny.

Zywa pochodnia nad Gangesem Wdowę spalono na stosie

Proces, który toczył się przed sądem w bengalskim mieście Patna, wykazuje, że pomimo zarządzeń władz angielskich i pochodni cywilizacji europejskiej wypadki palenia wdów na stosach zdarzają się dotychczas w Indiach. Ofiara barbarzyńskiego kultu pała młoda wdowa, która początkowo nie miała zdaje się ochoty iść za zmarłym małżonkiem w krainę śmiertci. Jednakże krewni i kaptani zdołali ją przekonać, że stos będzie zapalony nie ziemiakim ale niebieskim ogniem i namówili wreszcie nieszczęśliwą kobietę aby weszła na stos. Ofiarę poprowadzono na miejsce śmierci wśród modłów i rytualnych pieśni nad brzeg Gangesu, gdzie ułożono wysoki stos. Młoda wdowa na kolanach swych ułożyła głowę zmarłego małżonka. Wkrótce buchnęły płomienie. W jednej chwili zapalily się szaty nieszczęsnej. Straszliwie poparzona kobieta za czeła przeraźliwie krzycząc... Ból kazał jej zapomnieć o wszystkich poprzednich postanowieniach. Zeskoczyła tedy z pionacego stosu i rzuciła się w fale Gangesu, aby ukasić pożerające ciało płomienie. Kaptani hinduscy byli oburzeni tem znieważeniem religijnego rytuału i wzywały nieszczęśliwą kobietę, walczącą z prądem rzeki, aby się zdecydowała umrzeć wśród fal Gangesu, jeżeli nie miała dość odwagi, by spłonąć na stosie. Teraz dopiero wkroczyła w tę sprawę miejscowa policja. Kilku policjantów obecnych przy tej wstrząsającej scenie, rzucilo się w fale Gangesu.

Młoda wdowę wydobyto z wody i ułożono pod dziwem w pobliżu świątyni. Całe jej ciało było jedną straszliwą oparzelizną. Kaptani, oburzeni tem, że osmleiono się przerwać obrzędek religijny, mając poparcie sfanatyzowane go tłumu — przeskadzali policjantom w udzieleniu nieszczęśliwej pomocy lekarskiej. Dopiero po upływie dwu dni i dwu nocy udało się przy pomocy wojska wyrwać poparzoną kobietę z rak fanatyków. Przewieziono ją do szpitala, gdzie wkrótce zmarła. Kaptani oraz krewni nieszczęśliwej ofiary barbarzyńskiego kultu umarłych odpokutują w więzieniu przez długi szereg lat za swój akt niehumanitarnego fanatyzmu. (Jim).

Tylko jedną żonę może mieć urzędnik państwowy

Król Amanullah po powrocie z Europy zajął się energicznie w swoim państwie w duchu cywilizowanego Zachodu. Przedewszystkiem występowało ostro przeciwko wielożenstwu, które nie chce dłużej tolerować. Każdy urzędnik państwowy afgański, któryby się odważył poślubić drugą małżonkę, natychmiast otrzyma dymisję. Co się tyczy tych urzędników państwowych, którzy mają już więcej żon — to o tem rozstrzygnie Rada przedstawicieli narodu afgańskiego.

Koty angorskie z frzema gwiazdkami Jak wygląda zbliża prohibicja w Finlandji

Niewątpliwie prohibicja przyczynia się w dużej mierze do podniesienia kulturalnego poziomu życia w Finlandji, ale ma ona i swoja odwrotna stronę medalu. Myliłby się ten, kto by sądził, że Finlandczycy wozóle nie piją. Pija i wydają na trunki więcej pieniędzy, niż obywatele krajów, w których sprzedaż alkoholu jest dozwolona. Zakazany owoc smakuje podobno najlepiej, więc chwytają się go bez wyboru i bez względu na cenę. Przeplaca się niewiadomego pochodzenia obrzydlivość, które pada w restauracji i butelkach od wody sodowej, albo w filiżankach od kawy. Bowiem za prohibicja, tak cieżnie się jej nienrawe dziecko — szmugiel. Dostarcza on środków do życia pokaznej ilości obywateli finlandzkich. Podziwialiśmy niejednokrotnie elegancki wygląd taksówek i szoferów w Helsingforsie. — Nie dziwcie się państwo, — szepnął nam ktoś wtajemniczony, — oni prawie wszyscy szmuglują alkohol. Zniesienie prohibicji równałoby się ruinie wielu poważnych przedsiębiorstw szmuglerskich i „fachowych” jednostek. Każda większa restauracja utrzymuje jęgomością, który w razie potrzeby bierze na siebie odpowiedzialność za potajemny wyszynk alkoholu i odsiaduje karę za właściciela. Podobno jest to rozpowszechniony i bardzo wygodny proceder. Na miejsce „przestępstwa” schodzi komisja. Znajduje na stole dwie butelki z podejrzany m płynem. Kosztuje. Zdania są podzielone. Jeden członek komisji twierdzi: — Madera! Drugi: — Wermuth! Probuja dalej. Nie mogą się zgodzić. Wreszcie dno pokazuje się w butelkach. Komisja pod dobrą datą odchodzi, zostawiając notatkę w protokół: — Znaczono dwie pusie butelki.

Niekiedy w plsmach miejscowych ukazuje się ogłoszenie: — Tu, sprzedaje się koty angorskie (adres i telefon). Wystarczy zadzwonić o każdej porze dnia lub nocy pod wskazany adres i zażądać pewnej ilości kotów angorskich maści „pipperment” i t. p., aby otrzymać odpowiednią ilość butelek alkoholu, naturalnie na wagę złota. Płeć piękna w szczytnym zapale niszczenia alkoholu nie ustępuje podobno mężczyznom. Szczególnie „whisky” cieszy się jej względami. A damy tamtejsze mają mocne zębki i niefatwo im w nich zawrócić, nawet autentycznym Roederem...

RUINY I ZGLISZCZA

Tragiczny obraz zniszczenia dokonanego przez wielki pożar składu chemicznych. Emilia Hadriana w Łodzi. Z wzniesłego gmachu fabrycznego pozostały jedynie gruzy.



Z trudem tylko udało się uratować sąsiednie domy przed zagonami szalejącego morza ognia. Na lewo widzialny najbardziej zagrożony szpital położniczy, z którego w tragiczną noc z soboty na niedzielę matki uciekały w białeńkie niemowlęta na rękach. Na prawo fragment muru z tego przy akcji ratowniczej domu przy ul. Ceglarskiej 86

Strasna śmierć chińskiej milionerki w lesie podlondyńskim

Przed kilku dniami w Borowdale w pobliżu Londynu znaleziono zwłoki strzelonej kobiety. Morderca strzelił do swej ofiary trzy razy, ale jeszcze śnąc niepewny, czy zabił istotnie, udusił nieszczęsną. Stwierdzono, że zamordowana kobieta jest Chinka. Poszarpiane ubranie zdawało się wskazywać na zbrodnie zwyrodniałego osobnika. Dokumentów żadnych przy zwłokach nie znaleziono. Widocznie zabrakło sprawie ohydnej czyny, chcąc zatrzeć ślady za sobą. Na drugi dzień zgłosił się do władz młody Chińczyk nazwiskiem Seng Majo i oświadczył, że przed dwoma dniami żona jego wyszła na przechadzkę do lasu i do domu nie powróciła. Seng Majo zeznał dalej, że jego żona była córką bogatego mandaryna, właściciela wielkich fabryk jedwabiu w Chinach. Młoda Chinka odbywała studia na uniwersytecie w Paryżu i w Londynie. Seng Majo również był studentem londyńskiego uniwersytetu i na wykładach poznał swą żonę. Maż zamordowanej sądzi, że chodził tuż tu o morderstwo rabunkowe, ponieważ młoda kobieta miała w swej torebce rzecznej, czełk w 10.000 dolarów, a prócz tego wzięła wychodząc, kilka klejnotów wielkiej wartości. Klejnoty te zniknęły. Policyjne śledztwo doprowadziło do aresztowania pewnego młodego Chińczyka. Istnieją poważne powody, że to on przy pomocy współnika zamordował nieszczęsną panią Majo.

Białystok w rocznicę Sierpniową.

ODEZWA DO OBYWATELI

Program uroczystości dnia 6-go sierpnia 1928 r.

Obywateli!

W dniu 6 sierpnia miją 14 lat od chwili, wymodnionej przez Wieszczów Narodu, od chwili, w której pierwsze zastępy młodzieży polskiej pod wodzą Komendanta Józefa Piłsudskiego wyruszyły na boje o Wołność i Niepodległość Ojczyzny.

Chwila ta była przełomową dla Narodu Polskiego—z jednej strony przypomniał nam całość świątu, że Polska nie zginęła, a Polacy przy każdej sposobności gotowi są chwycić za oręż, aby strzucić jarzmo zaborców, z drugiej zaś strony bohaterki czynu Wodza i garstki jego najwaleńszych żołnierzy obudził drzemające sumienie Narodu, nakazał tym, którzy swięcili—wierzyć w wskrzeszenie Ojczyzny, nakazał ufad przedewszystkiem we własną moc, we własne sily i swój własny czyn.

Dzisiaj, gdy wspomnimy te chwile przebudzenia się Polski do nowego życia, nie tylko oddajemy najgłębszą cześć tym, którzy swe życie złożyli na Ołtarzu Walki o Niepodległość Naszej Ojczyzny i Narodu, ale ogarnia nas niewysłowiona radość, że spełniły się najwznioślejsze marzenia wielu polskich pokoleń, które w trudach i bojach dążyły do starzenia się niewoli, że Polska powstała, by być, by rozwijać się i być najlepszą Matką dla milionowych swoich obywateli.

Dlatego też w tym roku uczymy rocznicę Czynu dnia 6-go sierpnia nie tylko przez rozpamiętywanie czynów poległych braci, lecz i świętą radością.

Wzywamy więc wszystkich obywateli, aby w dniach 5 i 6 sierpnia b.r. wzięli udział w uroczystości, której program niżej podajemy.

Komitet.

Niedziela, dnia 5-go sierpnia r. b.

- Godz. 8.30—Zbiórka organizacyj i stowarzyszeń ze standardami
- Godz. 9—Msza św. w Kościele Farnym.
- Godz. 10—Raport Strzelecki i odczytani: Rozkazu Komendanta Józefa Piłsudskiego z dnia 6-go sierpnia 1914 r.
- Godz. 10.30—Defilada oddziałów strzeleckich i stowarzyszeń.
- Godz. 12.45—Akademia w teatrze „Palace”.

Poniedziałek, dnia 6-go sierpnia r. b.

- Godz. 8.30—Przemarsz oddziałów i Dyw. Kawalerji na plac ćwiczeń na Pietraszach.
- Godz. 9.30—Przyjęcie raportu.
- Godz. 10—Masa polowa.
- Godz. 11—Defilada i Dywizji Kawalerji na Pietraszach.
- Uwagi: 1) Wejście na akademię, boisko na zawody sportowe i uroczystości wojskowe na Pietraszach bezpłatne.
- 2) W poniedziałek, dn. 6 sierpnia będą kursowały autobusy z Rynku Kościuski na Pietrasze od godz. 8 m. 30 do końca uroczystości.

Redaktor naczelny „Dziennika Białostockiego“ p. Antoni Lubkiewicz powrócił z urlopu kuracyjnego. Przyjmuje interesantów od godz. 5—7 wieczorem.

Zelio



PASTA TĘPI SZCZURY ZIARNA TĘPIA MYSZY

Łatwe i wygodne stosowanie!
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:
/ flaki blaszane pudełka tekturowe
po 30 gramów po 25, 50, 100, 250 gr, 1 kg.

W oryginalnym opakowaniu „Bayer”. Do nabycia w aptekach i sklepach spożywczych.

Popis na półkolonji letniej w Antoniuku.

Dnia 31 lipca r. b. odbył się w związku z likwidacją popisu na półkolonji letniej w Antoniuku. Półkolonja została zorganizowana przez Sekcję Opleki nad Matką i Dzieckiem Towarzystwa Eucalicznego w Białymstoku dla 70 dzieci najbardziej potrzebujących w wieku od 6 do 15 lat. Dziełta ta spędziła w ciągu 4-tych tygodni większość dnia na świeżym powietrzu pod opieką niesłychanie im oddanych wychowawczyń p. Katsówny i Borsutówny. Wobec szczupłych zasobów materialnych sekcji, dzieci otrzymywały tylko trzy razy dziennie skromny posiłek. I to jednak wi-

docznie przewyższało to, co każde dziecko miało w domu, gdyż części dzieciom przybyło od 1 do 2 kg. na wadze. Likwidacja tak pożądanego placówki musiała nastąpić z powodu braku środków zdobywanych w trudnych warunkach niemal z dnia na dzień przez oddaną jej całym sercem kierowniczkę p. Julę Zubelewiczównę przy pomocy p. Anny Kasztelkiej. Na wspomniany popis przybył Pan Wojewoda Kłost wraz z małżonką i córeczką Hanusią w towarzystwie Nacelnika Wydziału Pracy i Opleki Społecznej p. M. Kamińskiego. Na polance gaiku dzieciaki odpiewały szereg piosenek, odegrały krótkie komedijki z tańcami i wygłosiły kilka wierszyków. Popis wypadł bardzo udanie. Na zakończenie dzieciom wyróżnionym przez kierowniczkę wydano nagrody, wszystkie zaś dzieci otrzymały od oórczki P.P. Wojewodów zabawki i książeczki.

jęwody oraz dobrej woli Dyrekcji Państwowego Monopoli Tytoniowego dzieci będą nadal korzystały z półkolonji organizowanej przez państwową fabrykę tytoniową dla dzieci robotników.

POT NIEMIA WON
RAK NOGI PACH



SUDORYN

Kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec.

W dniu wczorajszym odjechało z powrotem do Niemiec 60 dzieci, które w ciągu lipca przebywały na kolonjach letnich w Supraślu. Dnia 4-go b.m. spodziewany jest przyjazd do Białegostoku z Westfalii (Niemiec) 30 dziewcząt polskich które udają się na kolonje letnie do Supraśla.

Zwładze p.p. Prenumeratorów zamiejscowych.

Do numeru dzisiejszego wkładamy blankiety nawiadkowe P.K.O. prosząc p.p. Prenumeratorów o wpłacenie należności za prenumeratę za m-c sierpień r. b.

„APOLLO”

Ceny od 1,25 Pocz. 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ w.
dla młodzieży 1 złoty.

Największy film świata!

BEN-HUR

Monumentalny dramat w 12 aktach

W roli głównej

Ramon Navarro

Wytwórni „Metro Goldwyn”. Reżyser: Fred Niblo.

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — 21, 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — 21, 50 gr. 50, — zagraniczna 21, 90.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w takcie na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobna za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zesądzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinojnal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Nie należy zwlekać.

Platnicy podatku przemysłowego od obrotu obowiązani są do zapłacenia drugiej zaliczki podatku przemysłowego od obrotu za rok 1928. Termin upływa w dn. 15-go sierpnia r. b.

Celem uniknięcia kosztów egzekucyjnych należy wpłacić zaliczkę do Kasj skarbowej do dn. 15 sierpnia r. b.

MATOWY KREM
VELOURS
MAJOLA
ZACHOWUJE ŚWIEŻĄ I ZDROWĄ CERĘ.

Komunikat.

Podaje się do wiadomości, iż z dniem 1-go października 1928 roku rozpoczyna się nowy kurs w Szkole Technicznej Tg—Tf. przy Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie. Warunki przyjmowania na ten kurs są następujące:
Kandydaci winni mieć 18 lat skończonych na 1.X 1928 r. Najstarszy wiek taki, aby od ukończenia Szkoły to jest od 1.VII 1930 roku danemu kandydatowi pozostało jeszcze najmniej 3 miesiące do powołania go do służby wojskowej. Wykwalifikację wymagane jest 6 klasowe-szkoły średniej, pierwszeństwo mejj kandydatów z przygotowaniami technicznymi. Niezależnie od posiadanych świadectw szkolnych kandydaci poddawani będą wstępnemu egzaminowi z matematyki i zakresu 6-ciu klas Gimnazjalnych. Od wyniku tego egzaminu uszaleńnie się przyjęcia kandydata do Szkoły Technicznej, kurs której trwa 2 lata z przerwą w czasie letnich miesięcy. Słuchacze którzy wykazują zdawalniające postępy w nauce otrzymują wynagrodzenie według XII st. sł. urzędników państwowych to jest około 180 złotych. Nauka na kursie bezpłatna, dla kandydatów z prowincji jest bezpłatna bursa. Po ukończeniu kursu i złożeniu z dodatnim wynikiem egzaminu słuchacze otrzymują stanowiska urzędników technicznych, XI st. sł. państwowego telegrafu i telefonu, a później w zależności od zdolności i sumiennoci w pełnieniu obowiązków służbowych stopniowo awansują. Podania do dnia 1-go września b. r. przyjmuje Zarząd Techniczny tg. tf. w Białymstoku, ul. Warszawska nr. 13, w godzinie od 8 do 15 lub Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Warszawie, plac Napoleona Nr. 10. Do składania podań należy dołączyć następujące dokumenty: 1) Świadectwo szkolne, 2) Metrykę urodzenia, 3) Świadectwo moralności, 4) Poświadczenie Obywatelstwa Polskiego, 5) Świadectwo rządowego lekarza o stanie zdrowia.

Wiadomości sportowe

Dnia 21-go ub. m. zaczęły się rozgrywki o mistrzostwo Podokręgu Białostockiego, Warszawskiego Okręgow. Związku Piłki nożnej. W sobotę 21-go ub. m. „Makabi” oddał W. K. Sowi 42 p.p. 2 punkty przegrywając 3:2. W niedzielę 22-go ubm. Z. K. S. wygrał mecz z „Jutrznia” (R.K.S.) 7:0. Dnia 28 ubm. odbył się b. interesujący mecz bowiem spotkali się: Z.K.S. — W.K.S. 42 pp. 4:1 (P:1)
Dwie mocne drużyny naszego grodu. Zaraz w wstępie wojskowi uzyskują swoją jedyną bramkę. Z.K.S. stara się do przerwy wyrownąć, lecz bezskutecznie. Druga połowa należy do Z.K.S-u. Sędziował dobrze p. Hofbauer z Gródna.

Komunikat.

Dyrekcja kina „Apollo” zawiadamia, iż termin w którym miały być ogłoszone wyniki nadania tytułu obrazu wyświetlanego 27.VII do 30.VII 28 r. zostaje przesunięty na dzień 7 sierpnia r. b.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku II rewiru m. Białegostoku Jan Podbielski, kancelerję mający przy ul. Fabrycznej w domu Nr. 31. ogłasza, że w dn. 14 sierpnia 1928 r. od godz. 10-j rano w Białymstoku przy ul. Szurowej pod Nr. 21 w mlynie Juliana Zubowskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: walców jednej pary firmy „B. Cia Gotlib ul. Sienkiewicza nr. 75 w Białymstoku” ocenionych na 1500 zł.
Spła rzeczy i ich araucunek można obejrzeć w dzieł licytacji.

Białystok, 31.VII 1928 r.

ODCISK
KLAWIOL

Popierajcie P. C. K.

„Souplex”



to idealne
ANGIELSKIE
NOŻYKI
do golenia
Ządać wszędzie.

Lekarz dentysta
Leon Kopelman
Choroby zębów i jemy ustnej
sztuczne zęby
Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp.
w niedzielę od 10 do 2 pp.
Białystok ul. Lipowa Nr. 17. Tel. 11-52

Popierajcie L. O. P. P.

Modern Pożątek 6⁴⁵, 8¹⁵, 10³⁰

Na ekranie

Wielki dramat miłości i poświęcenia
na tle wielkiej wojny światowej

Bohaterka
Wielkiej Wojny

W rolach głównych:
Vera Reynolds

Z POWODU WYJAZDU ZAGRANICĘ
OKAZJA niebywała w BIAŁYMSTOKU
— dla —
wyk. ntnych i zamożnych osób.

Wyprowadza kompletne urządzenie mieszkalnia: sypialnia meblonowa w stylu „Empir”, oryg. amerykański gabinet z czarnego dębu z klubami skórzanym, pers. le dywany i karamanie—tureckie jedwabne portje i kufiry—oryginalna waza japońska, luksusowe świeczniki elektryczne itp.
Oglądać można między 5—7-mą.

Lidja Schumann, Mickiewiczza 2
(przy garażu Wojewódzkim)

Dr. Med. MING
POWRÓCIŁ
i wznowił przyjęcia.

Ostatnie pożegnane występy
artyistów operetki warszawskiej
1. Na baryskim bruku
skętsz komiczny w 1 odsłonie.
2. Marynarze, 3. Tylko ty, 4. Kasa Chorych, 5. Nowoc. oświadczyły

WYCIENCZENIE-BLEDNICE
LECZY
HEMOGEN
preparat



KLAWE
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KLAWE

Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży niniejszem rozpisuje konkurs na stanowisko referendarza prawnego Dyrekcji z wynagrodzeniem według VII st. sł.
Warunki przyjęcia:
1) Obywatelstwo Polskie.
2) Ukończone studia prawnicze z przepisaniem egzaminami.
3) Nieprzekroczony 40 rok życia.
4) Posiadanie praktyki prawniczej.
Kandydaci na powyższe stanowisko winni wnieść podania wraz z opisami dokumentów i z podaniem adresów osób, które mogą udzielić referencji o kandydacie do Dyrekcji L.P. w Białowieży w terminie do dnia 15.VIII-1928 roku.
DYREKCJA.

Ogłoszenia drobne
Poszukuję inteligentnych praktykantów praktykanke do majątku Hotel Viktoria nr. 3.
Właścicie! Bełski natychmiast odda w pewne ręce ziębę, administrację duży sinynterjatek powodów firmijnych Białostok. Hotel Viktoria nr. 3.